

Pożar w Czarnobylskiej Strefie Wykluczenia

5 kwietnia 2020

W sobotę 4 kwietnia Państwowa Służba Ratunkowa otrzymała informację, że w Strefie Wykluczenia w pobliżu wsi Władimirowka na powierzchni 20 hektarów doszło do pożaru lasu. Nie ma zagrożenia dla obszarów zamieszkałych. Z pomocą z pobliskiego lądowiska wyleciały dwa samoloty – poinformowało biuro prasowe ukraińskiej Państwowej Służby ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Doniesiono też, że w gaszeniu pożaru uczestniczy w sumie ponad 90 strażaków i 21 jednostek sprzętu (w tym 2 samoloty AN-32P i śmigłowiec Mi-8). Zaznaczono również, że gaszenie jest skomplikowane ze względu na zwiększone tło promieniowania w niektórych obszarach pożaru.

Strefa Wykluczenia, w skład której wchodzi Prypeć, to miejsce, do którego dostęp jest ograniczony. To tu narażonych na promieniowanie było 8,4 miliona ludzi. Dziś niczym park rozrywki przyciąga tysiące spragnionych wrażeń turystów.

W rezultacie awarii Związek Radziecki ewakuował ponad 300 000 osób z terenu wokół elektrowni. Większość tego obszaru nazywa się Czarnobylską Strefą Wykluczenia, a stara elektrownia jest zamknięta w gigantycznym betonowym sarkofagu. Przez dekadę naukowcy badający obszar twierdzili, że życie roślin i zwierząt zamarło, a pozostałe okrucieństwa życia zmutowały. Najnowsze badania sugerują jednak coś przeciwnego – rośliny rosną, a życie zwierząt jest bardziej zróżnicowane niż przed awarią.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski porównał sytuację z rozprzestrzenianiem się w kraju koronawirusa do katastrofy w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. Polityk mówił o tym w orędziu do obywateli. „To ogólnie znany fakt, że po katastrofie w Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej władza

zgromadziła ludzi na demonstracji pierwszomajowej. Nikt się wtedy nie bał, ponieważ promieniowanie jest niewidzialne. Koronawirus również jest niewidzialny” – powiedział Zełenski. Oprócz tego wezwał mieszkańców kraju, by w sytuacji pandemii pozostawali w domu. „Plaży nikt nie ukradnie i piasku nikt nie wywiezie w wagonach. Parki nigdzie nie znikną. Spacerzy poczekają” – dodał ukraiński lider, prosząc obywateli kraju, żeby „wydorośleli”.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)